



Rafał Aleksander Witkowski

IMPONDERABILIA

OPUS MAGNUM



Rafał Aleksander Witkowski

IMPONDERABILIA

Opus Magnum

Maisons-Laffitte.pl

redakcja@maisons-laffitte.pl

Warszawa 2023

ISBN: 978-83-957651-2-4

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

SPIS TREŚCI

Wstęp i o Autorze / s.4	XIX. Autentyczność / s.107
I. Sens Bycia / s.10	XX. Indywidualizm / s.112
II. Wolność / s.19	XXI. Pamięć / s.121
III. Wiara / s.25	XXII. Polityka jako etyka życia zbiorowego / s.125
IV. Nadzieja / s.29	XXIII. Odpowiedzialność / s.133
V. Miłość / s.34	XXIV. Honor / s.140
VI. Sprawiedliwość / s.38	XXV. Myślenie / s.145
VII. Pokój / s.42	XXVI. Poznanie / s.149
VIII. Bezpieczeństwo / s.48	XXVII. O Filozofii / s.160
IX. Prawda / s.52	XXVIII. Prywatność / s.164
X. Dobro / s.56	XXIX. Dialog / s.169
XI. Piękno / s.62	XXX. Komunikacja / s.173
XII. Sztuka / s.67	XXXI. O uczeniu się / s.186
XIII. Rodzina / s.71	XXXII. Prawo naturalne / s.192
XIV. Kapitał społeczny / s.75	XXXIII. Głos w sporze o uniwersalia / s.196
XV. Praca / s.82	XXXIV. Absolut / s.200
XVI. Duch Czasu / s.93	Bibliografia / s.216
XVII. Męstwo / s.97	
XVIII. Relacje polsko – – ukraińskie / s.102	

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

WSTĘP I O AUTORZE

Uwielbiam zapach książek po zmierzchu

R.A.W.

Kiedy się wstydzimy, zasłaniamy twarz. Natura, nad którą człowiek znęca się od dawna wymusiła na nim, by przyjął ten gest w czasie pandemii. Człowiek ma czego się wstydzić, bo jest niefrasobliwym eksperymentatorem na naturze bytu (istocie bytu). To nie rządy, lecz owa natura zamknęła nas w czterech ścianach, abyśmy przemyśleli swoje postępowanie i... myślenie.

W tym miejscu miał się zakończyć niniejszy krótki wstęp, jednak ludzkością wstrząsnęła agresja Putina i jego wojsk na Ukrainę.

Rosyjskiego prezydenta bał się cały świat, tymczasem dyktator okazuje swoją słabość w walce i nie tylko – bo agresja wynika ze strachu i słabości. Tudzież byli tacy, którzy woleli robić z nim interesy, niż działać na rzecz pokoju, jakiemu zagrażał od lat. Dyplomacji natomiast Putin nie rozumie.

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

Rosyjski satrapa stał się wrogiem publicznym numer 1 na świecie, dopuszczającym się zbrodni. Czy świat ze swoimi trybunałami wymierzy mu sprawiedliwość? – takie pytanie zadałem w 2022 r. Dziś nie pytanie, lecz żądanie należy postawić, by świat wymierzył Putinowi karę.

Wyznawanie imponderabiliów prowadzi do pokoju i nadaje życiu sens. Mówienie o nich jest naglące w epoce kryzysu wartości, a wręcz nihilizmu, kiedy zasada użyteczności jest ponad etyką, a *mieć* (czyż to dziś nie jest zwykła epoka zbieracka?) jest nad *być*.

W niniejszej książce Czytelnik spotka się czasem z bardzo mocnymi tezami i sformułowaniami. Trudno, czasem trzeba tupnąć.

Całość nie tworzy systemu pojęć (o wadach systemowej filozofii piszę w rozdziale pt. „Absolut”); inspiracją były nie systemowe utwory Bacha, lecz symfonie Beethovena i etiudy Chopina. Tym niemniej całość jest powiązana, spójna i logiczna, a wraz z innymi moimi pismami wchodzi w skład filozofii **egzystencjalnego autonomizmu**, której zręby przedstawiają się

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

następująco:

Etyka: indywidualizm

Aksjologia: absolutyzm

Epistemologia: obiektywizm

Ontologia: realizm i pluralizm

Teologia: chrystianistyczny panteizm

Estetyka: esencjalizm

Ekonomia: kapitalizm

Polityka: suwerenizm (bez skojarzeń z pewnymi prominentami) i merytokratyzm

Sprawy tu poruszane są uniwersalne i podejmowane w kontekstach nie "tylko" historycznych ale i współczesnych.

Na niniejszą pracę składają się eseje – rozdziały, pisane w latach 2020 – 2023. Kolejność ich zamieszczenia tutaj nie wskazuje na ich hierarchię; zresztą ułożona przez M. Schelera hierarchia wartości jest celna i nie ma potrzeby jej udoskonalać (na marginesie warto zauważyć, że jego hierarchia wartości pokrywa się w większości z hierarchią potrzeb, ułożoną przez

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

A. Maslowa). Rozdziały nie są zamieszczone także w kolejności chronologicznej, ale ze względu na kompozycję, którą mam nadzieję Czytelnik wyczuje i zrozumie.

Książka jest nawiązaniem, czy raczej kontrapunktem do niektórych wątków mojej pracy pt. *Anatomia totalitaryzmu*, której drugie wydanie pojawi się jeszcze w 2023 r.

Ilustracje w tej książce są autorskie, poza tymi, które zostały zaznaczone jako innego autorstwa. Poszczególne rozdziały były już publikowane i uległy korektom oraz uzupełnieniom.

Na końcu zamieszczam bibliografię, która była inspiracją dla mnie, i która może być propozycją lektur dla tych, którzy potrzebują natchnienia.

Książkę dedykuję Moim Rodzicom.

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski



Nota o Autorze:

Rafał Aleksander Witkowski (ur. 1980) – historyk sztuki, plastyk, krytyk kultury. W swojej eseistyce filozoficznej oraz historyczno – artystycznej i krytycznej wykorzystuje pojęcia nie tylko z zakresu filozofii i nauk historycznych, ale i nauk społecznych, psychologicznych, przyrodniczych i dokonując analizy oraz syntezy, ujmując szerokie konteksty i odsłaniając przez to symbolikę dzieł sztuki (również dzieł jako znaków czasu, w którym powstały) umiejscawia się wśród kontynuatorów metody ikonologicznej. W badaniach nad historią sztuki i kultury ukazuje procesy historyczne i cywilizacyjne. W pracy Rafała Witkowskiego sztuka stała się punktem wyjścia do refleksji nad wartościami, które to z powrotem prowadzą do zagadnień artystycznych.

Jest absolwentem (magister) Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, członkiem Towarzystwa Miłośników Historii – Warszawskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz członkiem Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Jest autorem m.in. książek: *Sztuka i jej konteksty*, *Anatomia totalitaryzmu* oraz esejów

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

filozoficznych i krytyczno-artystycznych w różnych czasopismach.

Ma w swoim dorobku także udział w wystawach artystycznych w dziedzinie malarstwa i fotografii.

Maisons-Laffitte.pl to wydawca, który stawia sobie wysoką poprzeczkę, nawiązując do paryskiej "Kultury" Jerzego Giedroycia. Niedościgniony Redaktor działał przez większość swojego życia w obliczu zimnej wojny, publikacje Maisons-Laffitte.pl pisane są podczas gorącego pokoju.

MECENASEM
WYDAWNICTWA JEST:

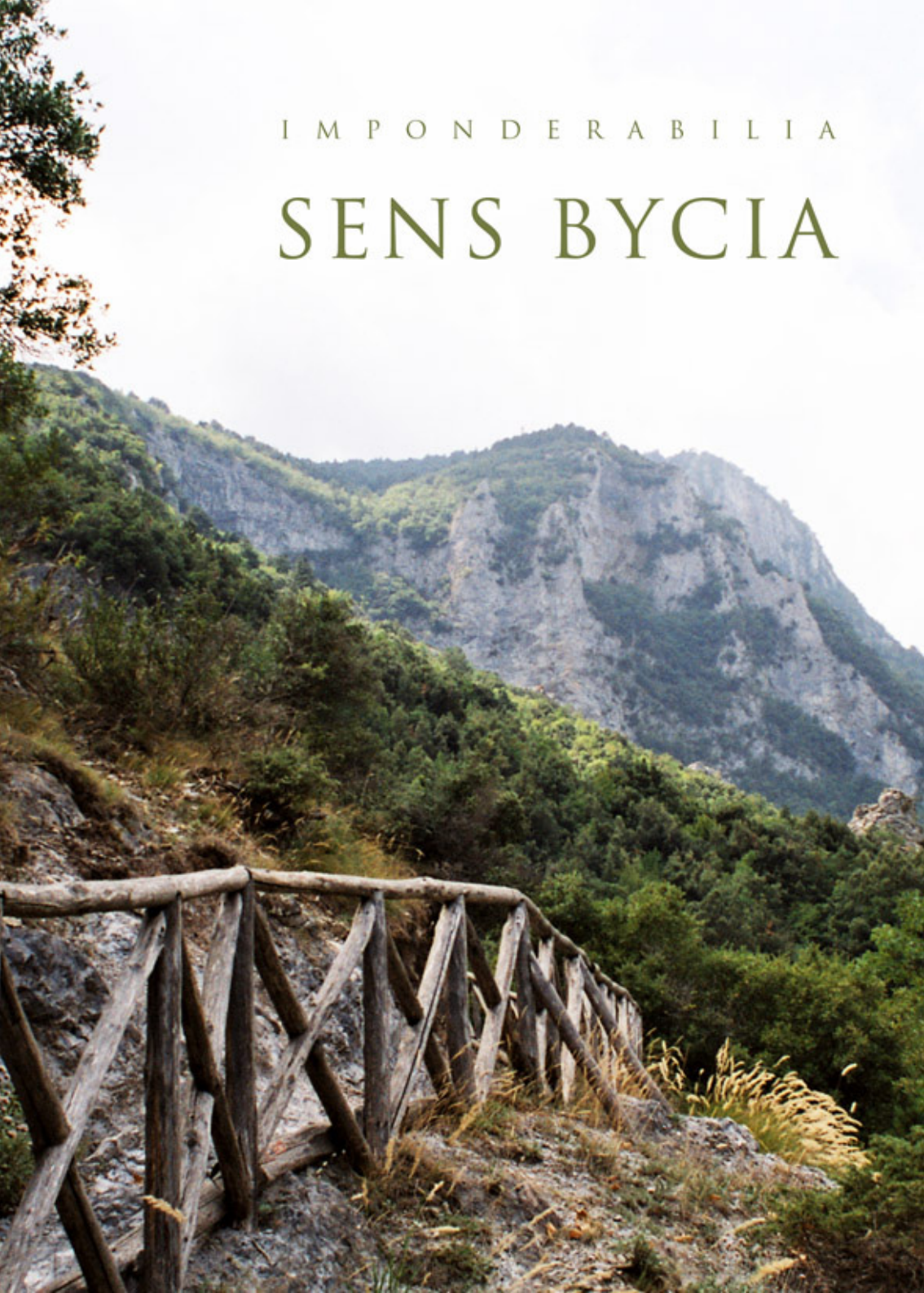


www.EnglishForYou.pl

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

I M P O N D E R A B I L I A

SENS BYCIA



Zagadnienie sensu bycia jest bardziej złożone od tematu sensu życia. Życiu biologicznemu w ujęciu naukowym sens nadaje ewolucja: każdy pojawiający się osobnik ewoluuje z poprzednich i umierając pozostawia miejsce dla następnych. Gdyby nie śmierć, nie byłoby ewolucji, pomijając tak oczywisty fakt, że nie byłoby miejsca dla kolejnych żyć. Śmierć sprawia też, że twórczość artystyczna i inna jest tak ważna, bowiem twórczość to przekraczanie swojego życia. Może gdyby nie świadomość na temat śmierci, człowiek zamiast działać, odkładałby wszystko na nieskończone później.

Człowiek to prawdopodobnie jedyny byt zastanawiający się nad sensem swojego bycia, jest Heideggerowskim *Dasein*. Bycie to życie rozumne transcendujące byt materialny (jeśli ktoś nie wierzy w duszę, może równie dobrze uznać człowieka za związki białek, czy papkę kwantową; nawet genetyka nie wyjaśnia i nie wyjaśni nigdy, wbrew urojeniom R. Dawkinsa, pochodzenia życia). Sensem bycia jest bardziej być. Ale po co bardziej być? Odpowiedź: po to, by aktualizować swoje potencjalności. Sensem bycia jest bycie. A jaki jest tego metasens (sens sensu bycia)? Odpowiedź, która będzie

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

rozwijana dalej: bycie w prawdzie, bycie świadome, samoświadome, twórcze, samorealizujące się – dążące do poznania samego siebie, do bycia sobą, do Jungowskiej indywiduacji. Być sobą można tylko wówczas, gdy wie się kim się jest. Do tego potrzebne są nauki humanistyczne i filozofia. Jest to jedyny przypadek, kiedy służyć nam może drugi człowiek (w pozostałych kwestiach człowiek jest celem, czego nauczyło nas chrześcijaństwo, I. Kant i filozofia personalistyczna), bowiem od m.in. filozofów spotkania (M. Buber, E. Levinas, F. Rosenzweig) i od K. Jaspersa oraz G. Marcela, no i z życia codziennego wiemy, że człowiek w dialogu realizuje się, jego potencjał aktualizuje się. Sens bycia to odnoszenie się do Transcendencji, Absolutu; bycie to bycie–ku–Transcendencji (pod czym podpisałby się zapewne K. Jaspers) jakże różne od Heideggerowskiego bycia–ku–śmierci. Kopernik, Newton, Leibniz, Kartezjusz działali w nauce, by dotrzeć do Boga, do Jego myślenia (Logosu znanego z Biblii i z filozofii – od Heraklita począwszy) – ilustracją do tego może być obraz J. Matejki *Mikołaja Kopernika rozmowa z Bogiem*. Dzisiaj M. Heller mówi i pisze otwarcie, że nauka i wiara to

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

dwie drogi do jednego celu (w duchu encykliki *Fides et ratio*).

Wiara jest dobrem dla psychiki i rozwoju człowieka, jednak branie pod uwagę tylko tego jej aspektu byłoby instrumentalizacją wiary. O sensie bycia powinien wiedzieć też teolog z prawdziwego zdarzenia.

XIX – wieczny pozytywizm i scjentyzm zinstrumentalizowały obiekty swoich dociekań, a zatem i człowieka, ponieważ zastąpiły pytanie „dlaczego” (Arystotelesowskie przyczyny: sprawcza i celowa) pytaniem „jak” (*to know how*). Stąd pojawiać się zaczęło już wówczas tak wiele poradników dotyczących sukcesu materialnego, o czym jeszcze wspomnę. Podobnie współczesny pozytywistom Marks i jego zdanie „byt określa świadomość” (byt ekonomiczny) mimo wielu swoich poprawności pod względem ekonomii, sprawili, że liczy się od tamtego momentu nie to kim człowiek jest, a jedynie to czym (jakie stanowisko w pracy reprezentuje). Marks aspirował do humanistyki, ale wyszło nie za dobrze. Pisałem o tym w swojej pracy pt. *Anatomia totalitaryzmu*.

W XIX wieku człowiek stał się trybikiem w maszynie społecznej, przemysłowej; stał się nakręcaną zabawką

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

mechaniczną (określenie użyte przez Schopenhauera), mającą spełniać zachcianki możliwych. Człowiek znowu zaczął zbierać, liczyć zbierane przedmioty, gadżety, zamiast być (w naszym tu pojęciu). Nawet wiedzę traktuje się instrumentalnie: nie jest ważne co i jak głęboko się wie, ale ile (por. E. Fromm, *Mieć czy być?*), co też nie jest już takie pewne, skoro wiedzę zastępuje dostęp do baz danych w smartfonach i sztuczna inteligencja. Wiedzą rządzi również zasada użyteczności. W odpowiedzi na instrumentalizację człowieka pojawiła się filozofia Kierkegaarda, Schopenhauera i Nietzschego oraz filozofia egzystencji K. Jaspersa i M. Heideggera (którzy zresztą odnosili się do Kierkegaarda i Nietzschego).

Sukces materialny, a nawet sukces – zadowolenie jako sens bycia człowieka to pomieszenie pojęć, które pojawiło się w konsekwencji wywierania na jednostkę presji wydajności i użyteczności, do których takie pomieszenie pojęć jest jednocześnie narzędziem.

Istnieć (a na nieoczywistość faktu **istnienia** bytów zwrócił uwagę już św. Tomasz z Akwinu i rozróżnił on **egzystencję** oraz **esencję**), być to doświadczać (jakkolwiek

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

słowo „doświadczenie” zostało za bardzo sfetyzowane), czerpać z życia, poznając spontanicznie, ale i sięgając głębiej do istoty bytów, także tych z pozoru zwyczajnych (o tym więcej w rozdziale „Poznanie”). Tu z wielką pomocą przychodzi wrażliwość. Bardziej być to też, słusznym zdaniem M. Gabriela, kochać.

Praca to owszem wartość ważna, ale nie najważniejsza. Ktoś może być szefem wszystkich szefów lub szefinią wszystkich szefiń (piszę to z przekąsem w nawiązaniu do współczesnego kaleczenia języka polskiego), a poza pracą mogą nie czuć sensu bycia.

Wiemy, że istnieją kryzysy, a także sytuacje graniczne, które potrafią całkowicie przeobrazić myślenie jednostek i całych społeczeństw. Kryzys to nie tragedia. To czas przejścia na inną stronę, wszak greckie *krinein* to m.in. „rozstrzygać”, *krisis* to „rozstrzygnięcie”, „zamknięcie” pewnego etapu (także gorszego przed nastaniem lepszego), skłaniające do refleksji nad podjęciem następnych zadań, podsumowań minionych etapów. Jest to bardzo Jaspersowskie, ale i Nietzscheańskie: bowiem Nietzsche pisał o tym, jak człowiek powinien przekraczać swoje

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

ograniczenia, by zmierzać do swojej pełni. Najlepiej jednak ilustruje to zdanie Goethego: „Tylko przemianie pozostaję wierny. Powinniśmy nie być, ale wszystkim stawać się, – ... i dopóki nie ma w tobie tego *umieraj i stawaj się*, jesteś tylko smutnym przechodniem na mrocznej ziemi” (cyt. za Czapski J., *Józef Pankiewicz. Życie i dzieło*, Lublin 1992). Te słowa niemieckiego poety stały się mottem J. Pankiewicza – malarza, który zarówno on, jak i jego sztuka istoczyli się do esencji, tak jak bycie każdego z nas istoczy nas. Podobnie uczy Nowy Testament.

Pierwszą sytuacją graniczną jest bycie–w–świecie (Heideggerowska zbitka pojęć składająca się na jeden z wyróżnionych przez niego egzystencjałów – sposobów bycia) – uwikłanie, usytuowanie, z którego nie ma co robić tragedii, lecz trzeba wyciągać lekcje.

A szczęście? Ono przecież jest celem bycia. Co to w ogóle jest szczęście? Otóż szczęście to problemy coraz wyższego rzędu i rozwiązywanie ich (może z racji mojego drugiego imienia tak uważam, wszak Aleksander Macedoński przeciął węzeł gordyjski).

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

Bardziej być to być człowiekiem bezustannie, mimo naporu próbujących nas wykrzywić ideologii, walczącym miłująco (jak u Jaspersa) o swoją tożsamość i wolność (pamiętamy, że wolność jest nam nie tylko dana, ale i zadana). Trzeba być, jak u Seneki: *artifex vitae*, łączyć życie aktywne z kontemplacyjnym (jakże rozwinięta i szczęśliwa była epoka Renesansu, która takie połączenia kultywowała).

Poza tym są cele indywidualne i cele ogólnoludzkie, uniwersalne, powszechne. Nie może ich nikt narzucać, a już na pewno nie państwo. Narzucane były w totalitaryzmach. Przeświadczenie o określonym celu i konieczności dziejów powodowały prześladowania w imię przyspieszenia historii i owego celu.

Brak poczucia sensu życia, czy też bycia i niskie poczucie własnej wartości (tudzież uzależnienie siebie i swojej samooceny od opinii np. mediów społecznościowych) w społeczeństwach ułatwia dojść do władzy tyranom, którzy mają pseudorozwiązania wszystkich problemów. Tego uczył C. G. Jung.

W toku swoich rozważań doszedłem do wniosku, że

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski

pytanie Leibniza: „dlaczego istnieje raczej coś, niż nic?” jest pytaniem z zakresu nie tylko ontologii czy metafizyki, ale i logiki oraz teologii (piszę o tym także w rozdziale pt. „Głos w sporze o uniwersalia”); jest pytaniem o relację Boga i świata. Analogiczne, choć bardziej wewnątrzświatowe byłoby pytanie: dlaczego dany obraz artysty raczej istnieje, niż nie istnieje? Dla obu pytań jest jedna odpowiedź: istnienie bytu wynika z woli tworzenia (Boga i artysty). Bycie jest po to by tworzyć, tworzenie jest po to, by być. A skoro tak, to nasze bycie ma swój cel zadany w planie Absolutu, jest zadaniem, które rozszyfrować (patrz Jaspersowskie „szyfry świata”) ma nasza wolna wola i rozum.

Jeszcze jedna kwestia. W kryzysach psychicznych można szukać pomocy m.in. w książkach Junga. Jednak ostrożnie podchodzić albo i nie podchodzić wcale należy do wielu jungistów. Mają się oni często tak do Junga, jak kanciarze do Kanta.

Warszawa, 2023

Niniejsza książka chroniona jest prawem autorskim
– copyright Rafał A. Witkowski